

Protokół

z XXIII Sesji Rady Powiatu Wołomińskiego

z dnia 25 lutego 2005 r.

Punkt 1 Otwarcie sesji.

XXIII Sesja Rady Powiatu Wołomińskiego rozpoczęła się o godzinie 17.00 w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatu Wołomińskiego przy ul. Prądyńskiego 1.

Przewodniczący Adam Kopczyński po przywitaniu zgromadzonych radnych, środowiska kupców wraz z Prezesem Romanem Borowskim, samorządowców z terenu powiatu oraz przedstawicieli prasy stwierdził, że obecnych jest 25 radnych z 29 osobowego składu, czyli niezbędne quorum, po czym otworzył sesję.

/lista obecności w załączeniu/

Punkt 2 Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Adam Kopczyński zaznaczył że sesja została zwołana na wniosek 9 radnych, zaś proponowany porządek obrad jest tożsamy z zaproponowanym przez radnych i rozesłanym z zaproszeniem.

/wniosek wraz z porządkiem stanowi załącznik do protokołu/

Przeprosił za pośpiech jednakże, wg Statutu Sesję należało zwołać w terminie 7 dni. Przewodniczący Adam Kopczyński zapytał czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie porządku obrad. Wobec braku chętnych, przewodniczący oznajmia, że Rada obradować będzie wg porządku zaproponowanego w zaproszeniu.

Porządek obrad wyglądał następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXII Sesji Rady Powiatu Wołomińskiego z dnia 25 stycznia 2004 r..
4. Sprawozdanie Starosty z realizacji uchwał Zarządu i Rady Powiatu.
5. Sprawozdanie Starosty z realizacji stanowiska Rady w sprawie ekspertyzy technicznej dotyczącej sprawdzenia zgodności wykonywanej inwestycji przy ul. Wileńskiej w Wołominie (budynek po byłej Hucie w Wołominie) z wydaną decyzją na budowę.
6. Odwołanie radnego Adama Kopczyńskiego z funkcji przewodniczącego Rady Powiatu Wołomińskiego.
7. Sprawozdanie przewodniczącego komisji z realizacji rocznego planu kontroli za 2004 r.
8. Interpelacje i zapytania, wnioski i oświadczenia.

Punkt 3 Przyjęcie protokołu z XXII Sesji Rady Powiatu Wołomińskiego z dnia 25 stycznia 2004 r..

Przewodniczący Adam Kopczyński informuje, że protokół był wyłożony w Biurze Rady i nikt z radnych nie zgłaszał do niego żadnych uwag. Wobec braku chętnych do zabrania głosu w tym punkcie przewodniczący zamyka dyskusje i przystępuje do głosowania.

W wyniku głosowania radni 14 głosami „za”, bez głosów „przeciw” i przy 8 głosach „wstrzymujących się” przyjęli protokół.

Punkt 4 Sprawozdanie Starosty z realizacji uchwał Zarządu i Rady Powiatu.

Starosta Konrad Rytel przypomina uchwały przyjęte na poprzedniej sesji RPW. Poinformował, że wniosek w sprawie utworzenia Inkubatora Osób Niepełnosprawnych został złożony w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim i jest w trakcie rozpatrywania. Poinformował, że Zarząd zapoznał się z ekspertyzą 3 biegłych w sprawie inwestycji na terenie byłej Huty Szkła w Wołominie. Ponadto Zarząd zapoznał się z planem wykonawczym do budżetu na 2005 r. i zatwierdził go. Ponadto Zarząd zaakceptował realizację w powiecie programu animator sportu dzieci i młodzieży. Dodał, że Zarząd powołał Komisję pod przewodnictwem Wicestarosty z udziałem Pani Skarbnik Jadwigi Tomaszewicz oraz naczelnik Wydziału Edukacji do negocjacji ze związkami zawodowymi w sprawie corocznego ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli i takie negocjacje już trwają. Ponadto Zarząd wyraził zgodę na kontynuację wspólnego finansowania klubu dla niepełnosprawnych. Dodał, że przedłożył Zarządowi sprawozdanie Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, sprawozdanie to zostało dostarczone także do Biura Rady. Dodał, że na następnej sesji przedstawi Radzie analizę stanu bezpieczeństwa w Powiecie Wołomińskim. Poinformował, że Zarząd ogłosił konkursy otwarte na tematy:

- Przedsięwzięcia kulturalne w formach niekomercyjnych, ochrona dziedzictwa kulturowego ziem Powiatu Wołomińskiego i podtrzymywanie tradycji narodowej,
- Powszechnie działania sportowe w formach niekomercyjnych,
- Przeciwdziałanie izolacji i marginalizacji społecznej osób w trudnych sytuacjach życiowych, ze szczególnym uwzględnieniem osób podlegających przemocy oraz samotnych matek
- Wspieranie akcji promujących zdrowie.

Po analizach pracy zawodowej rodziny zastępczej Zarząd postanowił powołać kolejne 3 zawodowe rodziny zastępcze. Zarząd spotykał się także z dyrektorami szkół, władzami Radzymina, Wołomina i Komisją Edukacji w sprawie kompleksowego zarządzania oświatą, sposobami prowadzenia naboru, wykorzystania obiektów czy planowanych remontów.

Wobec braku pytań do Starosty Przewodniczący zamyka ten punkt.

Punkt 5 Sprawozdanie Starosty z realizacji stanowiska Rady w sprawie ekspertyzy technicznej dotyczącej sprawdzenia zgodności wykonywanej inwestycji przy ul. Wileńskiej w Wołominie (budynek po byłej Hucie w Wołominie) z wydaną decyzją na budowę.

Starosta Konrad Rytel przypomniał, że zgodnie ze stanowiskiem Rady z dnia 22 listopada 2004 r. trzy strony miały wyznaczyć po jednym ekspercie oraz osoby towarzyszące. Przypomniał, że wskazany przez Radę biegły nie był biegłym sądowym oraz nie wykazywał ochoty przyjazdu. Przekazał w związku z tym pismo w dniu 29 listopada do Przewodniczącego RPW, że wykonanie zadania do końca listopada jest niemożliwe. 9 grudnia wskazany przez Radę został kolejny ekspert pan Kowalewski. 15 grudnia odbyła się wizja lokalna bez udziału Pana Kowalewskiego, tego samego dnia Starosta podpisał umowy ze wskazanymi wcześniej biegłymi tj. Panem Żarskim i panem Biernackim. 22 grudnia radny Walczak zgłosił kolejnego biegłego Pana Bachorka, z którym została podpisana umowa w dniu 14 stycznia. Ekspertci ustalili, że ekspertyzę mogą wykonać do końca stycznia, w tym terminie została ona wykonana i przekazana do Przewodniczącego Rady. Starosta zauważył, że w ten sposób wykonał nałożony na niego obowiązek.

Przewodniczący Adam Kopczyński otworzył dyskusję w tym punkcie, poinformował, że głosu udzieli także Prezesowi Związku Kupców Powiatu Wołomińskiego.

Radny Ireneusz Maślany zauważył, że dobrze byłoby odczytać opinie biegłych, gdyż nie wszyscy radni mieli możliwość zapoznać się z nią.

Przewodniczący poinformował, że w dniu w którym otrzymał ekspertyzę natychmiast przekazał ją do wszystkich radnych oraz Prezesowi ZKPW, tak więc każdy z ekspertyzą mógł się zapoznać. Zaproponował by ograniczyć czytanie jedynie do wniosków.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki zaproponował, że odczyta ekspertyzę.

/radny odczytuje ekspertyzę/

/ekspertyza stanowi załącznik do protokołu/

Przewodniczący Adam Kopczyński otwiera listę mówców w tym punkcie.

Radny Ryszard Walczak poinformował, że w dniu 25 stycznia na sesji Rady pan Roman Borowski, poinformował, że wydana została nowa decyzja na budowę w związku z przedłożonymi zmianami w projekcie budowlanym. W związku z tym w imieniu Komisji Finansowej złożył w dniu 15 lutego br. pismo w sprawie przekazania treści ostatecznej decyzji na budowę oraz zmian w projekcie budowlanym. Dodał, że decyzje w sprawie podmiotów gospodarczych są jawne i nie podlegają ustawie o ochronie danych osobowych. Zaznaczył, że Komisja Finansowa spotykała się dwukrotnie i nie uzyskała informacji. Radny Ryszard Walczak wyraził prośbę do Przewodniczącego by ten spowodował przedstawienie zmian w dniu dzisiejszym, jeżeli one są.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki oświadczył, że w sprawie tej złożył zawiadomienie do Prokuratury Krajowej, które odczytuje.

Radny Krzysztof Damiński zadał pytanie Staroście, czemu inwestor występuje z wnioskiem w którym powierzchnia sprzedaży wynosi 1900m², zaś w projekcie powierzchnia ta przekracza 2800m², a służby Starostwa tego

nie zauważyły. Zapytał także Przewodniczącego Rady Adama Kopczyńskiego czy występował do starosty by nie nastąpił szybki odbiór obiektu, żeby zaczekać.

Przewodniczący Adam Kopczyński przypomina, że rozmawiał z radnym o tym w poniedziałek i że uzgodniono, że odbiór przeprowadzić należy bardzo rzetelnie. W tym celu zwołał nawet spotkanie szefów Klubów. Starosta jednak był osiągalny dopiero w środę, gdyż był na urlopie, stąd jakiegokolwiek rozmowy ze starostą były niemożliwe do przeprowadzenia.

Radny Krzysztof Damięcki zapytał przewodniczącego kto wydał decyzję o odbiorze obiektu skoro starosta przebywał na urlopie.

Przewodniczący odparł, że pytanie nie jest do niego, gdyż jego obowiązkiem jest prowadzenie obrad Rady, a nie kontrolowanie urzędników w tym Starostwie.

Radny Krzysztof Damięcki skierował pytanie do Starosty.

Starosta Konrad Rytel odparł, że jego udział w postępowaniu kończy się w momencie wydania pozwolenia na budowę zgodnie z przedłożonym projektem na budowę. Od tego momentu zajmują się projektem stosowne służby. Starosta nie ma uprawnień do odbioru budynku.

Radny Damięcki prosi o zapisanie w protokole, że Starosta uchylił się od odpowiedzi.

Pan Roman Borowski przypomina, że już wcześniej starosta nie widział żadnych błędów na etapie wydawania decyzji, później zaś bardzo niechętnie przyznał że inwestor nie załączył drugich warunków zabudowy. Zaznaczył, że nie jest prawdą, że rola starosty kończy się na wydaniu decyzji, gdyż sam przyznał, że wydał w tej sprawie jeszcze kilka innych decyzji. Dodał, że ZKPW apelował o zmianę wydanej decyzji na długo przed wydaniem opinii biegłych, poprzez przywołanie inwestora do zmian w projekcie, gdyż był niezgodny z wnioskiem o pozwolenie na budowę. Przypomniął, że PINB na wniosek SKPW, w związku z rozbieżnościami w projekcie odnośnie poszczególnych powierzchni, dokonał ponownej kontroli inwestycji. Kontrola ta została wyznaczona na dzień 25 stycznia, a 21 stycznia Starosta wydał kolejną decyzję, w związku z czym kontrola PINB niczego nie wykazała. Prezes Borowski zarzucił Staroście, że ten nie wie co podpisuje. Zauważył, że ekspertyza zawiera cały szereg uchybień, a starosta na łamach jednej z lokalnych gazet okazywał zadowolenie z treści ekspertyzy, gdyż nie wskazuje ona znaczących uchybień. Ekspertci uznali uchybienia za istotne, a ekspertyza stała się tym samym doskonałym narzędziem do uchylenia decyzji, tym bardziej że wskazuje, iż inwestor świadomie wprowadził Starostę w błąd. Niestety Starosta nie chciał tego uczynić. Dodał, iż zdaniem starosty, które wypowiadał na łamach prasy inwestycja ta jest szansą dla Wołomina. Zaproponował by skoncentrować się jednak nad oceną działań Starosty, który jego zdaniem, jest albo ubezwłasnowolniony przez inwestora i robi z dnia na dzień to co inwestor mu dyktuje, albo rzeczywiście widzi szansę dla miasta w budowaniu centrów handlowych. „A jeżeli tak jest to szkoda, że dowiedzieliśmy się tego pierwszy raz z prasy i szkoda, że nie poinformował nas Pan o tym w dniu 9 listopada”. „Nie wiemy czy to jest próba odwrócenia uwagi od tego, że jest pan manipulowany inwestorem. Nie wiemy tylko dlaczego, możemy się jedynie domyślać” – ubolewał Borowski Zwrócił się do radnych z apelem by przestali się beczynnym przyglądać temu co dzieje się w Urzędzie. Dodał że czuje się oszukany, zaś opinia publiczna jest

manipulowana poprzez wywiady Starosty w prasie lokalnej, który mija się z prawdą i dopuszcza się szeregu istotnych uchybień mimo, że jest informowany na bieżąco o błędach. Pan Roman Borowski Dodał, iż w jego mniemaniu starosta nie wywiązał się z realizacji stanowiska z 19 listopada, a konkretnie z zapisu, że ma realizować dialog ze środowiskiem kupców. Dodał, że starosta przyznał mu się w cztery oczy do błędu i obiecał, że przeprosi kupców i udzieli stosownych wyjaśnień. Dodał, że Starosta wyraził opinię, iż nie zgadza się z inwestorem odnośnie koncepcji zagospodarowania terenu. Później zaś dialog nie ma miejsca gdyż starosta, nie chciał rozmawiać do momentu opracowania ekspertyzy. Dodał, że ZKPW złożył do Starosty wnioski o wznowienie postępowania w związku ze złamaniem zapisu ustawy ograniczającego w takich miastach jak Wołomin powierzchnie obiektów handlowych do 2000m². Dodał, iż mimo to, że firma Kaufland działa, ZKPW dąży do unieważnienia decyzji na drodze administracyjnej. Dodał, że bierne przyglądanie się sposobowi podejmowania decyzji przez starostę obciąża także sumienia radnych.

Radny Grzegorz Grabowski zapytał przewodniczącego czemu ten nie przekazał tekstu ekspertyzy wszystkim radnym, uniemożliwiając radnym dialog ze środowiskiem kupców i czemu sesja zwołana jest z inicjatywy radnych, a nie przewodniczącego. „Czy reprezentuje Pan wszystkich radnych, czy tylko członków Zarządu?” – zakończył radny.

Przewodniczący Adam Kopczyński odparł, iż niezwłocznie po otrzymaniu ekspertyzy, jeszcze tego samego dnia przekazał ją przewodniczącym wszystkich Komisji celem omówienia, bo taki jest tryb procedowania oraz prezesowi ZKPW. Zaznaczył, że nie było żadnych ograniczeń w dostępie do ekspertyzy, ani przetrzymywania sprawy. Zaś natychmiast po wniosku o zwołanie sesji, sesję zwołał i nie czekał 7 dni lecz zwołał ją niezwłocznie.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki zauważył, że treść ekspertyzy jest druzgocąca. Zauważył, że w ekspertyzie nie zgadza się z wtrącanym co i raz stwierdzeniem, że Starostę wprowadzono w błąd. Zdaniem radnego decyzję zmieniającą Burmistrza Wołomina według rozdzielnika otrzymały służby starostwa, te służby uzgadniały dokumentację i te służby przedłożyły opinię staroście. „Najdelikatniej rzecz biorąc to pracownicy Starosty wprowadzili go w błąd. Nie oczekujemy tego, że w ekspertyzie będzie napisane wprost, że starosta popełnił taki błąd, czy przestępstwo. Przecież to starosta podpisywał umowę z tymi biegłymi. My przyjęliśmy stanowisko, ale to starosta podpisywał z tymi trzema biegłymi umowę” – mówił radny. Dodał, że: „Ekspertyza powinna być przedstawiona do końca listopada, a mamy koniec lutego. Starosta moim zdaniem ewidentnie bojkotował powołanie zespołu biegłych, powstanie tej ekspertyzy” –mówił radny. Dodał, że Przewodniczący Rady otrzymał ekspertyzę na przełomie stycznia i lutego, przesłał ją pismem do przewodniczących Komisji. Dodał, że sam wszedł w jej posiadanie na posiedzeniu Komisji Finansowej w dniu 17 lutego. A obowiązkiem Pana przewodniczącego było zwołanie sesji, „Pan dokładnie wiedział, jaki to poważny problem jest, ilu kupców było na sesjach, to Pan się bił w piersi i obiecywał poprawę. Nie odnalazł się Pan w tym wszystkim.” Dodał, że Komisja Finansowa w dniu 17 lutego nie chciała składać wniosku o odwołanie przewodniczącego, a jedynie jej wolą było by na wniosek komisji przewodniczący sam zwołał sesję. „nie zrobił Pan tego, stąd nasz wniosek o zwołanie sesji i odwołanie Pana z funkcji przewodniczącego. I myślę, że ta decyzja powinna być pierwszym krokiem konsekwencji całej sprawy. Zaczynamy od konsekwencji politycznych, a mam nadzieję skończymy na

konsekwencjach karnych i na aktach oskarżenia w sądzie”. Dodał, że widzi 2 drogi na rozwiązanie problemu i że nie jest prawdą, że nie da się nic zrobić. Zdaniem radnego trzeba wyegzekwować od Kauflandu to że można na obiekcie handlować jedynie produkcją własną oraz wyciągnąć konsekwencje polityczne, co zdaniem radnego trzeba zrobić już dzisiaj. Dodał, że konieczne będą też konsekwencje dyscyplinarne i służbowe poprzez odejście niektórych pracowników starostwa i Starosty, „a poprzez karne w postaci aktów oskarżenia do sądów, a może niektórzy znajdą się za kratkami. Też bym pewne osoby chętnie tam widział”- zakończył radny.

Radny Ryszard Walczak przypomniał, że wraz z Radnym Krzysztofem Damięckim w imieniu Klubu LPR złożył propozycję wspólnego odwołania Pana Starosty Konrada Rytla. Dodał, że nie zgadza się z prowadzeniem polityki liberalnej, która faworyzuje zagranicznych inwestorów, gdyż zdaniem radnego „śmierdzi to korupcją”. Radny dodał, że prosił przewodniczącego i starostę o przedstawienie ostatecznych decyzji w sprawie inwestycji, jakie zmiany zostały tam wprowadzone i żadnej odpowiedzi nie dostał. Dodał, że w tajemnicy dokonano odbioru budynku i w tajemnicy otwarto Kaufland. Prosił, by starosta nie mówił, że nie wydawał decyzji dla Kauflandu. Radny zapytał, dla kogo wobec tego Starosta wydał decyzję w dniu 21 lutego br. Radny dodał, że na posiedzeniu Komisji Finansowej w dniu wczorajszym Komisja Finansowa przyjęła stanowisko podpisane przez wszystkich obecnych na posiedzeniu członków w sprawie podjęcia uchwały o skierowaniu do właściwych organów administracyjnych i do prokuratury prośby o zbadanie zgodności z prawem wydawanych decyzji. Uchwałę zreferuje Wiceprzewodniczący Henryk Oleksiak.

Głos zabiera radca prawny ZKPW. Zauważa, że takie błędy przy wydawaniu decyzji dla sklepów wielkopowierzchniowych, zdarzają się nader często. Użyła zwrotu: „samorządy sprzedają Polskę”. Wyjaśnia, że ma na myśli krótko wroczną politykę samorządów. Dodała, że wydawane decyzje mają dużą liczbę błędów proceduralnych. Tak samo jest w przypadku decyzji w sprawie inwestycji na terenie byłej Huty Szkła w Wołominie. Mówi ona: „Decyzja Starosty PW wydana 5 sierpnia 2004 została wydana z naruszeniem prawa budowlanego, gdyż w tym samym zakresie zaczęły obowiązywać równocześnie dwie decyzje. Decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu przestrzennym wydana przez Burmistrza Wołomina, została wydana na rzecz osoby fizycznej, zaś decyzje zatwierdzające projekt budowlany zostały wydane na rzecz spółki prawa handlowego co jest sprzeczne z art. 63 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Decyzja powinna być od nowa wydana, gdyż decyzja starosty nie koresponduje z decyzją Burmistrza Wołomina, są to jakby 2 odrębne byty prawne. Ponadto decyzje starosty są sprzeczne z decyzjami z 11 grudnia 2001 r. oraz z decyzją 1062 wydanymi przez Burmistrza Wołomina, sprzeczność przejawia się w tym, że decyzje starosty nie uwzględniają tych warunków zabudowy i zagospodarowania. Chodzi tu w szczególności o powierzchnie na poszczególną działalność. Kolejnym błędem formalno-prawnym powodującym, zdaniem radcy natychmiastowe uchylene decyzji jest fakt, że decyzja Starosty nr 429 z 29 grudnia 2003 r. została wydana z rażącym naruszeniem art. 36 prawa budowlanego, bo nie określiła terminu rozbiórki istniejących projektów budowlanych nie przewidzianych do dalszego użytkowania, a 15 dni po wydaniu tej decyzji PINB, stwierdza, że natychmiast trzeba rozebrać te budynki” zdaniem Pani Radcy decyzję taką powinien podjąć Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego. W tym

przypadku starosta mimo zapisów art. 36 prawa budowlanego i pomimo wzoru decyzji nie uznał konieczności rozebrania budynków, zaś uznał to po 15 dniach. „Niby działamy prawnie, a wszystko jest bezprawne, albo na krawędzi prawa. Właśnie chodzi o to, aby nie wiem, strony się nie zorientowały.” - dodała Pani radca. Zaznacza, że decyzja starosty nr 429 nie odpowiada rzeczywistości, gdy opiewa na przebudowę z rozbudową, a wszystko zostało rozebrane więc nie ma czego rozbudowywać. Decyzja jest tak wydana, by Wojewódzki Konserwator Zabytków nie mógł jej skontrolować, gdyż wygasają plany zagospodarowania przestrzennego. „Wygląda to tak jakby ktoś specjalnie robił błędy, nie mówiąc już o tym że kto inny wydaje decyzję na rozbiórkę a kto inny rozbiera, co jest niedopuszczalne.”- dodała Pani radca. Zaznacza przy tym, że starosta nie wywiązuje się z żadnych obowiązków. Dodaje, że starosta powołuje się w decyzji z 29 grudnia 2003r. że jest to zgodne z rozporządzeniem RM w sprawie przedsięwzięć mogących rażąco oddziaływać na środowisko, czego nie można zrobić gdyż nie wskazano żadnych parametrów na podstawie których wydano taką opinię. Dodała, że w tym momencie trwają prace nad ustawą o wielkopowierzchniowych obiektach handlowych. Zaznacza, że w tym momencie jeden gotowy Kaufland jest rozbierany. Tylko od radnych zależy, jak będzie tolerować się takie zjawiska.

Radny Grzegorz Grabowski zauważył, że nie można wydawać wyroku na Starostę, gdyż ani kupcy ani radni nie są do tego uprawnieni. Dodał, że są procedury, które to regulują. Radny dodał, że w poprzedniej wypowiedzi miał na myśli to, że to Przewodniczący był zobligowany uchwałą Rady do przedstawienia ekspertyzy Radzie. A rozesłanie jest zdaniem radnego za małym ruchem. Dodał, że nie podobało mu się, że sesja jest zwołana na wniosek radnych. Tym bardziej, że ekspertyza miała być wykonana do końca listopada, a zdaniem radnego nie przedstawienie ekspertyzy natychmiast na sesji spowodowałoby, że Rada zapoznawała by się z nią na długo po otwarciu sklepu.

Radny Ireneusz Maślany podziela głos Radnego Grzegorza Grabowskiego, jego zdaniem na wykonanie ekspertyzy poszły duże pieniądze i radni powinni mieć możliwość zapoznać się z nią wcześniej. Dodał, że jeszcze w połowie lutego ta ekspertyza nie była osiągalna dla radnych. Wyraził ubolewanie, że przewodniczący nie podjął późnej inicjatywy radnych i nie zwołał sesji. Dodał, że nie jest dobrym zwyczajem by sesje zwoływali radni. Zaznaczył, że z tekstem ekspertyzy trudno jest polemizować. Jednak wobec informacji, że starosta został wielokrotnie wprowadzony w błąd, chciałby usłyszeć stanowisko i zamiary starosty w tej sprawie.

Starosta Konrad Rytel zauważa, że na dzisiejszym posiedzeniu, był zobowiązany przedstawić radzie sprawozdanie z realizacji stanowiska Rady, a nie swoją opinię w sprawie stanowiska ekspertów.

Radny Grzegorz Grabowski pyta przewodniczącego, czy ten zwracał się do starosty z prośbą o zajęcie stanowiska, by ten w jakiś sposób ustosunkował się do zarzutów i zareagował.

Przewodniczący Adam Kopczyński odparł, iż rolą przewodniczącego jest organizacja pracy Rady i prowadzenie sesji. Zaznacza, że w rozmowie z Panem Borowskim sugerował by ten zwrócił się do Wojewody, a jeżeli są jakieś podejrzenia to stosownym organem jest prokuratura. Dodał, że ekspertyzę przekazał do Komisji, bo taki jest tryb pracy Rady. A gdyby zwołał sesję natychmiast po otrzymaniu ekspertyzy to radni zarzucali by, że

powinni mieć okazję zapoznać się z materiałami na Komisjach. Przyznał, że w połowie lutego było założenie, że sesja odbędzie się w połowie marca. Nie planował zwoływania sesji w lutym, o czym większość radnych wiedziała i planowała sobie w tym czasie wyjazdy związane z feriami. W sytuacji gdy otrzymał sygnał, że należy się zebrać natychmiast przyjechał w poniedziałek rano i na 16.45 zwołał spotkanie szefów klubów i sesja natychmiast została zwołana. Zaznaczył, że w poniedziałek rano nie było wniosku o zwołanie sesji, przyszło natomiast do niego dwóch radnych z LPR Damięcki i Walczak, którzy złożyli propozycje nie do odrzucenia, proponując: „albo odwołujesz Starostę z nami, albo idziemy podpisać wniosek o odwołanie Ciebie.” Przewodniczący Adam Kopczyński odparł, że nigdy nie ulegał szantażom, radni zaś odpowiedzieli, że to nie szantaż tylko propozycja. W związku z tym zwołał spotkanie szefów klubów, by określić termin i porządek obrad.

Radny Grzegorz Grabowski powiedział, że w wypowiedzi przewodniczącego znalazł się błąd, gdyż mówił, że w połowie lutego nie planował sesji na marzec, gdyż nie wiedział o ekspertyzie biegłych, która wpłynęła 2 lutego.

Przewodniczący Adam Kopczyński odparł, że o ekspertyzie wiedział i niezwłocznie po otrzymaniu przekazał ją do Komisji.

Radny Grzegorz Grabowski konkluduje wobec tego, że Przewodniczący o ekspertyzie wiedział i mimo to nie widział konieczności zwołania sesji.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki zauważa, że sesja jest zwołana na wniosek grupy 9 radnych, a nie Przewodniczącego. „Skoro Pan odmówił naszej prośbie, złożyliśmy wniosek formalny, w wyniku którego Pan musiał zwołać sesję. Niech Pan sobie orderów nie przypina, to nie jest Pańska zasługa to jest zasługa 9 radnych.” – dodał radny. Zwracając się do radnego Grabowskiego zaznaczył, że wnioskodawcy odwołania przewodniczącego potrafią rozróżnić konsekwencje karne od konsekwencji politycznych i służbowych. Karnych i administracyjnych zdaniem radnego Rada nie jest władna wyciągnąć, natomiast polityczne i służbowe jak najbardziej tak i taką konsekwencją powinno być odwołanie Starosty. A podstawą tego jest ekspertyza biegłych, gdyż zdaniem radnego wynika z niej że: „popelniono szwindle”. „Ta Rada starostę wybrała i ta ma prawo go odwołać.” - mówił radny. Radny podał ponadto że brak opinii Starosty jest wystarczającym powodem do jego odwołania, gdyż skoro ma ekspertyzę od ponad miesiąca, a nie ma opinii na jej temat, to taki starosta zdaniem radnego nie jest potrzebny. „Skoro dajemy panu staroście możliwość obrony, a on się nie broni to tylko winni się nie bronią” – zakończył radny.

Radny Henryk Oleksiak zauważa, że w tej sprawie powiedziano już wszystko. Poinformował, że w imieniu Komisji Finansowej został zobowiązany do opracowania projektu uchwały, która zobowiąże starostę do wyjaśnienia sprawy. W związku z tym zwraca się z prośbą o umożliwienie przedstawienia projektu uchwały.

Przewodniczący Adam Kopczyński zwraca uwagę, że aby wprowadzić do porządku uchwałę, trzeba zrobić to w specjalnym trybie, gdyż uchwała nie była w porządku przewidziana.

Radny Henryk Oleksiak informuje, że on został poproszony o przygotowanie uchwały i projekt w takiej formie przygotował. Jeśli jednak wnioskodawcy wyrażą na to zgodę, projekt może być przyjęty jako stanowisko.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki w imieniu wnioskodawców wyraża opinię, że może to być stanowisko. Jego zdaniem Stanowisko powinno mieć formę

zawiadomienia, które będzie a nie powinno nakładać obowiązku na starostę by donosił sam na siebie i na swoich pracowników. Podziękował radnemu Henrykowi Oleksiakowi za przygotowanie stanowiska.

Radny Henryk Oleksiak poprosił o przerwę, aby Komisja Finansowa mogła dopracować projekt stanowiska.

Przewodniczący Adam Kopczyński ogłasza 10 minut przerwy.

/10 minut przerwy/

Przewodniczący Adam Kopczyński informuje że w przerwie przygotowane zostało stanowisko. Prosi o jego przedstawienie, przedstawiciela Komisji Finansowej.

Radny Krzysztof Mikulski informuje, że w przerwie dokument został nieco zmodyfikowany i przyjął formę stanowiska. Radny odczytuje stanowisko i uzasadnienie.

/stanowisko wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu/

Radny Krzysztof Świadek, w imieniu Klubu PSL, składa wniosek o półgodzinną przerwę w celu zapoznania się ze stanowiskiem. Uzasadnia to tym, że nie zna jego treści, nadto wymaga ono doszlifowania. Zauważa, że stanowisko powieli pewne postępowania, bo zarówno Związek Kupców informował Wojewodę o sprawie, jak i Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki złożył w tej sprawie doniesienie do prokuratury.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki składa wniosek przeciwny, motywuje to tym, że stanowisko i tak jest napisane delikatnym językiem. Dodał, że radny Krzysztof Świadek wiedział nad czym radni pracują w przerwie i mógł przyjść i się zapoznać z treścią stanowiska.

Przewodniczący Adam Kopczyński zauważa, że wniosek o przerwę na żądanie Klubu nie jest wnioskiem formalnym i podlega głosowaniu. Odczytuje § 18 pkt 2 Statutu. Przewodniczący ogłasza 30 minut przerwy i prosi autorów o przepisanie tekstu na czysto w celu wykluczenia pomyłek, czy zarzutów, że jakiegokolwiek zmiany redakcyjne ze strony przewodniczącego, czy biura rady zostały wprowadzone.

/30 minut przerwy/

Przewodniczący informuje, że w czasie przerwy przygotowana została ostateczna wersja stanowiska wraz z uzasadnieniem i każdy radny otrzymał swój egzemplarz.

Radny Krzysztof Mikulski przedstawia projekt stanowiska.

/stanowisko wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu/

Informuje, że w uzasadnieniu, jako wątpliwe wykreślone zostało zdanie, informujące, że uchwała Rady Gminy Wołomin ogranicza powierzchnię handlową w nowo powstających sklepach do 1000 m².

Radny Krzysztof Świadek przeprosił wszystkich, że musieli poświęcić pół godziny czasu więcej, ale jego zdaniem w ten sposób Wojewoda otrzyma dokument, który jest godny Rady Powiatu Wołomińskiego. Zauważył, że wprowadzono do niego istotne zmiany, co ma duże znaczenie. Zaznaczył, że jego zamierzeniem nie było marnowanie czasu, ale opracowanie dobrego dokumentu, na czym powinno zależeć wszystkim.

Radny Krzysztof Mikulski odpiesa, że nie zostały wprowadzone zmiany istotne. Zaznacza, że projekt nie jest uchwałą a stanowiskiem, stąd podstawa prawna nie była konieczna, a zmiana uzasadnienia polega jedynie na wykreśleniu tylko jednego zdania, z pośród wielu innych.

Przewodniczący Adam Kopczyński, wobec braku chętnych do zabrania głosu w tym punkcie zamyka dyskusję i przystępuje do głosowania w sprawie przyjęcia Stanowiska.

Za jego przyjęciem opowiedziało się 21 radnych, nikt nie był przeciwny, 4 radnych wstrzymało się od głosowania.

Stanowisko zostało przyjęte.

Punkt 6 Odwołanie radnego Adama Kopczyńskiego z funkcji przewodniczącego Rady Powiatu Wołomińskiego.

Przewodniczący prosi przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki wyraził ubolewanie, że Przewodniczący nie załączył uzasadnienia do materiałów na sesje. Następnie przedstawia projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

/projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowią załączniki do protokołu/

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki dodaje od siebie, że sam fakt, że dzisiejsza sesja nie odbywa się na wniosek przewodniczącego, a na wniosek radnych jest podstawą do jego odwołania. Zaznacza, że Komisja Finansowa wniosowała by przewodniczący sesję zwołał w celu zapoznania się z ekspertyzą. Przewodniczący odmówił, a wręcz zasugerował, że jeżeli będzie taki wniosek to sesje zwoła. Dodał, że Komisja Finansowa traktowała zwołanie sesji przez Przewodniczącego na jej wniosek jako „ostatnią deskę ratunku”. Przewodniczący sesji nie zwołał i w ten sposób „czara goryczy została przelana”. „Przewodniczący niejednokrotnie łamał, zapisy ustawy o samorządzie powiatowym, łamiąc między innymi szereg przepisów terminowych. Na przykład sprawozdanie komisji Porządku Publicznego o czym mówiłem wcześniej, której członkiem jest zastępca szefa prokuratury rejonowej, tym sprawozdaniem Rada powinna zajmować się do końca stycznia. My radni otrzymaliśmy je w połowie lutego, a jeszcze daleka droga do tego kiedy będziemy rozpatrywać je na sesji Rady. Kwestia funkcjonowania biura rady, jest ciągła rotacja pracowników, inni pracownicy muszą odejść, inni są przesuwani do innych wydziałów. Przychodzą nowi pracownicy, którzy muszą się wdrażać w pracę Rady. Uznaliśmy, że naruszanie przez Przewodniczącego ustawy o samorządzie powiatowym, głównie tych spraw terminowych i sprawa ostatnia to są wystarczające powody dla odwołania przewodniczącego pomijając to czy on upolitycznia radę, czy obraża radnych czy nie. Każdy z radnych może mieć inną tego ocenę. Myślę, że kwestia naruszania przez przewodniczącego ustawy o samorządzie powiatowym, kwestia przekraczania swoich uprawnień, bądź również niedopełnianie tych uprawnień, a co za tym idzie ostatnie zachowanie przewodniczącego, który nie zrobił nic żeby zrealizować stanowisko, które jest tak gorąco przez Państwa przyjmowane i taką dużą wywołuje dyskusje - a może wręcz dojdzie do oskarżenia przez wymiar sprawiedliwości. To ostatni i ostateczny argument, który powinien przekonać nawet członków koalicjantów. Odwołanie przewodniczącego jest to pierwszy

krok do unormalnienia naszego powiatu. Bez odwołania przewodniczącego nie da się nic zrobić. Unormalizować pracy Rady i Powiatu, jeśli nie zrobimy tego dzisiaj to nie udadzą nam się żadne inne zmiany kolejne i jakby dalsze działania będą bezsensowne. Dlatego prosiłbym Państwa radnych koalicjantów, jest to głosowanie tajne proszę państwa, nikt Was nie będzie rozliczał z tego głosowania. Wyłączcie się dla dobra powiatu, dla znormalizowania stosunków wszystkich, dla poprawy sytuacji w powiecie. Wyjdźcie z tego szeregu i w głosowaniu tajnym, zakreślcie krzyżyk w odpowiednim miejscu. Nie występowaliśmy o głosowanie jawne, zagłosujcie w odpowiedni sposób. Wielu spośród Państwa Pani Marchewka, pani Wujkowska należy do Klubu Dom Ojczysty i jako główny argument i hasło ich to jest walka z obcym kapitałem, walka o sprawiedliwość. Proszę Państwa pokażcie dzisiaj, że te hasła są prawdziwymi, a nie zakłamanymi. I że nie podejmiecie głosowań w imię własnych partykularnych interesów, układów i układzików.” – mówił radny.

Przewodniczący Adam Kopczyński wyznacza do dalszego prowadzenia obrad w tym punkcie Wiceprzewodniczącego Tadeusza Wiśniewskiego.

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski oświadcza, że niezręcznie mu prowadzić sesje w tym punkcie. Otwiera dyskusje w tym punkcie i udziela głosu Przewodniczącemu Adamowi Kopczyńskiemu.

Przewodniczący Adam Kopczyński mówi: „Panie i panowie radni! Szanowni goście. II kadencję pełnię tę zaszczytną funkcję i taki wniosek skłania do refleksji i spojrzenia w przeszłość. Prowadziłem wiele sesji, kilkadziesiąt, może blisko sto i przypomnę, że żadna z sesji nie skończyła się hucpą. Zawsze potrafiliśmy, nawet w gorących sytuacjach okazywać szacunek i godność do wszystkich tutaj obecnych. Uważam, że nigdy nie naruszyliśmy powagi tego organu, któremu tutaj przewodniczę, Rady Powiatu Wołomińskiego. Co do zarzutów to oczywiście z wieloma się nie zgadzam i uważam, że są bardzo mocno przerysowane. Jeżeli kiedykolwiek kogoś obraziłem to proszę mi to teraz rzucić w twarz i powiedzieć: tak obraziłeś mnie tego dnia. Jeżeli kogoś obraziłem to bardzo przepraszam, nie mam w zwyczaju obrażać ludzi. Co do kompetencji, proszę państwa, naruszenie terminu co do złożenia informacji w sprawie oświadczeń majątkowych to uważam, że jest to nic. Oczywiście można to nazywać naruszeniem prawa, ale zwoływanie sesji tylko po to żeby poinformować radnych co jest w oświadczeniach majątkowych uważam, że byłaby to duża rozrzutność. Bo za pieniądze podatnika zbierać się i brać diety, to dużo korzystniejszym rozwiązaniem jest opóźnić tą informację o kilka dni. Nic się nikomu nie stało, nikt na tym nie ucierpiał i zaoszczędziliśmy trochę grosza. I na zakończenie uważam że takie autoprezentacje są bardzo nie na miejscu. Proszę abyście Państwo pamiętali, że przed nami są jeszcze dwa lata kadencji, żebyśmy pracowali tak, abyśmy zawsze mogli sobie podać rękę na ulicy. Żebyśmy się nie obrażali i o to bardzo apeluje. Naprawdę starałem się dołożyć wszelkich starań, aby Ci co siedzą po jednej i po drugiej stronie stołu w swoich funkcjach radnego byli traktowani tak samo. To jest kwestia zabierania głosu, kwestia pewnych inicjatyw, tutaj w tym momencie nie mam sobie nic do zarzucenia. Jeszcze raz Państwa proszę żeby schować emocje, przejść do głosowania i będziemy mieli rozstrzygnięcie w tej sprawie.

Radny Romuald Krzysztof Kalinowski mówi, iż rozumie że praca Przewodniczącego czy któregoś z radnych może się komuś nie podobać. „Chciałbym wiedzieć jedno, jeśli odwołamy Pana Przewodniczącego Adama Kopczyńskiego, co szanowna opozycja proponuje? Kto ma być tym

kandydatem? Bo jeżeli będzie to lepszy kandydat to ja będę głosował, za odwołaniem Pana Przewodniczącego, Ale jeżeli ja nie będę znał tego kandydata i nie potrafię go ocenić to moje stanowisko będzie inne.”

Radny Krzysztof Mikulski mówi, że teraz głosujemy wniosek nad odwołaniem, a nie jest to prezentacja potencjalnych Kandydatów na tę funkcję. Najważniejsza kwestia zdaniem radnego w tej sprawie, jest taka, że jedynym i głównym zadaniem przewodniczącego jest organizacja pracy Rady. „Jako radny opozycyjny już II kadencji mam przyjemność otrzymywać głos czasami udzielany przez Pana Przewodniczącego, natomiast wyczuwam przez te 6 lat zdecydowaną tendencję wspierania tych radnych, którzy zarówno w tej jak i w pierwszej kadencji, są radnymi zawierającymi koalicje rządząca. Tego nie sposób nie odczuć i tak jak mówię po 6-cio letnich doświadczeniach, kiedy dyskutowaliśmy nad pewnymi sprawami zawsze ten głos odebrany, albo nie udzielony na rzecz kolegów siedzących po drugiej stronie prezentujących inne swoje stanowiska w głosowaniach.” W nawiązaniu do ekspertyzy, oświadczył że jego zdaniem przewodniczący powinien przekazać ekspertyzę do wszystkich radnych umożliwiając im dyskusję na ten temat a nie tylko do Przewodniczących Komisji. Dodał, że głównym zarzutem merytorycznym wobec przewodniczącego jest fakt, iż przez 2 lata nie udało mu się zorganizować pracy najważniejszej komisji w Radzie tj. Komisji Rewizyjnej. Dodał, że Komisja ta sprawuje ważne funkcje, a Koalicji rządzącej chyba odpowiada taki stan rzeczy że nie jest przez Komisje kontrolowana. Przewodniczący zdaniem radnego powinien dopilnować podjęcia prac przez Komisje, gdyż przez 2 lata Komisja nie przeprowadziła, żadnej istotnej kontroli. Komisja zmieniając przewodniczącego, „który nie wypowiedział się, że nic nie zrobił w nagrodę czego został członkiem Zarządu”. Radny zaznaczył, że doprowadzenie, by Komisja realizowała swoje statutowe obowiązki nie należy niestety do osiągnięć Przewodniczącego.

Radny Grzegorz Grabowski w odniesieniu do wypowiedzi Przewodniczącego Adama Kopczyńskiego, o tym, że nie przedstawienie Radzie w terminie informacji o analizie oświadczeń majątkowych było drobnym złamaniem prawa oświadcza, że nie rozumie iż jak może być drobne złamanie prawa. Zdaniem radnego szacunek dla prawa i jego respektowanie polega na ścisłym przestrzeganiu jego zapisów, wymagających pewnych zachowań, zwłaszcza osób pełniących stanowiska kierownicze. Zdaniem radnego przewodniczący jako obywatel powinien natychmiast po zapoznaniu się z ekspertyzą zawiadomić odpowiednie organy, nie musiał czekać na Stanowisko Rady w tej sprawie.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki odnośnie Komisji Rewizyjnej zauważa, że w tej kadencji łamane są nieustannie paragrafy 41-47 Statutu. Zaznacza że w teczce Komisji Rewizyjnej znajdują się protokoły, ale w myśl § 46 sprawozdania z kontroli zleconych przez Radę muszą być przedstawiane niezwłocznie po zakończeniu kontroli Radzie, a z realizacji planu rocznego raz w roku wraz z wnioskiem o absolutorium. Zaznacza, że sprawozdania z realizacji planu rocznego kontroli przedstawiane są Radzie z półrocznym opóźnieniem, a do dzisiaj nie było żadnego sprawozdania zgodnie z punktem 6 § 46. Zdaniem radnego uniemożliwia to kontrolę Zarządu i Powiatu. Zaznacza, że łamano także inne przepisy terminowe. Oświadczył, że ani on ani inne osoby, które się o to podejrzewa nie mają zamiaru kandydować na funkcje przewodniczącego Rady. Zaznacza, że wśród Rady byłby w stanie zaakceptować pana Maślanego, panią Mikulską, pana Wiśniewskiego czy Mikulskiego. Zaznaczył, że nie odgrywa dla niego roli kto będzie

Przewodniczącym. może to być nawet osoba z koalicji, byleby była lepsza od Adama Kopczyńskiego. Podkreślił, że wśród opozycji nie było żadnych rozmów na temat kandydatury i opozycji zależy tylko by był to ktoś lepszy niż Adam Kopczyński.

Przewodniczący Adam Kopczyński mówi: „kto jak kto, ale Radny Czajewicz-Nowacki w kwestii oświadczeń majątkowych powinien milczeć, gdyż jest to jedyny radny który skłamał w oświadczeniu majątkowym, że pracuje w Starostwie Powiatu Wołomińskiego. Tak, że kolego Mariuszu popiołem na głowę. Obowiązki moje, żeby sprawdzić i przejrzeć oświadczenia majątkowe, nie są miłymi obowiązkami. Wolę pracować, i zarabiać swoje pieniądze niż przeglądać cudze i zaglądać co tam jest. To co na mnie nałożyła ustawa w stosownym czasie wysłałem do Urzędu Skarbowego i przeanalizowałem. Moje niedopełnienie obowiązku to tylko nie złożenie sprawozdania Radzie, po to żeby nie zwoływać specjalnej sesji, żeby po raz kolejny nie wypłacać diety radnym, bo to naprawdę kosztuje. A to że Pan radny uzyskał informacje o tym co ja ujrzałem w oświadczeniach, to poza sytuacjami że tam jest kłamstwo bo pan Radny Mariusz Czajewicz napisał, że pracuje w starostwie Powiatu Wołomińskiego, co jest ewidentnym kłamstwem. Pytałem Starostę, chyba takiego pracownika by nie zatrudnił. Bardzo proszę o nie przedłużanie dyskusji, bo tu argumenty nie mają żadnego znaczenia. A gdy w poniedziałek, pierwszy dzień po komisji Finansowej i Bezpieczeństwa, pojawiłem się w biurze rady rano, a nie po południu, próbowałem zwołać szefów Klubów, nie było wniosku o zwołanie sesji podpisanego przez radnych. Ten wniosek był złożony chyba koło godz. 16.” Dodał, że spotkał się z szefami klubów, aby uzgodnić porządek na sesje i ustalić jakie uchwały można by jeszcze do porządku wprowadzić. Dodał, że za żenującą i obrzydliwą uznaje próbę szantażu, kiedy to usłyszał od radnych, że albo odwołuje Starostę albo jego odwołają.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki mówi: „Chcąc mnie zdyskredytować, łże Pan jak pies Panie Przewodniczący. To jest pierwsza rzecz, i druga rzecz i wiem co mówię, dzięki, że to jest nagrane wyciągane konsekwencje, Pan kłamie bezczelnie, to jest kolejna rzecz. Co do mojego oświadczenia, to byli radni Mikulski, Grabowski, Leś chyba którzy mnie bronili i potwierdzili że, Pan kłamie. Dzięki że to się nagrało, wyciągnę wobec Pana konsekwencje. Jest Pan wrednym po prostu manipulatorem.

Radna Hanna Wujkowska, oświadcza, że ze z przykrością, słucha tego co się dzieje. Dodała, że z Przewodniczącym Adamem Kopczyńskim współpracuje już drugą kadencję i padło na sali wiele kłamstw. Nie wiem czy Państwo jesteście całkowicie obiektywni, czy znają państwo sytuację jaka panuje w radzie od 6 lat. Znacie państwo sytuacje tylko od jednej sprawy, sprawy Kauflandu - zauważyła z ubolewaniem. Dodała, że na tej sprawie pewne grupy chcą wypłynąć. Zaznacza, że najwięcej kłamstw i oszczerstw pada najczęściej ze strony Pana Mariusza Czajewicza-Nowackiego. Zaznacza, że Przewodniczący Adam Kopczyński zawsze obiektywnie prowadzi sesje, co łatwo sprawdzić zaglądając do protokołów z obrad i przekonać się kto, jak często w jakiej sprawie zabiera głos i kto komu ubliża. Zaznacza, że wielokrotnie Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki, tak jak skłamał w oświadczeniu majątkowym, tak kłamie też w innych sprawach. Zaznacza, że nie można mieć obiektywnego stanowiska o tym co się dzieje w powiecie w oparciu o jedną sprawę. To bardzo przykre patrzeć na radość innych w sytuacji, gdy mówi się o człowieku „ktokolwiek byle nie ten”, „wredny” i to w przypadku gdy nie widzi się tego co działo się w powiecie przez 6 lat i ocenia

się przez pryzmat tylko jednej sprawy. Podziękowała Przewodniczącemu Adamowi Kopczyńskiego za kulturę i rozsądek, dodała że zarzuty wobec Biura Rady są bezzasadne, podkreślając, że każdy pracodawca ma prawo w sposób rozsądny zorganizować pracę.

Radny Krzysztof Świadek przedstawia stanowisko Klubu PSL w tej kwestii. Dodał, że Klub dyskutował w tej sprawie i próbował znaleźć odpowiedź na pytanie co dalej? Zaznacza, że klub będzie głosował przeciw odwołaniu przewodniczącego, motywuje to tym, że nie są to zarzuty dość poważne by mogły być podstawą odwołania. Zaznacza, że zwołanie każdej sesji obciąża budżet powiatu kwotą około 30 tys. zł, co też należy brać pod uwagę. Dodał, że intencje jakimi Przewodniczący się kieruje, zasługują na uznanie, zaś zarzut upolityczniania Rady jest zupełnie nietrafiony, zwłaszcza w kwestii udzielania głosu. Dodał, że nie czuje się być upolityczniony przez Przewodniczącego Kopczyńskiego, gdyż On upolitycznił się dość dawno wstępując do PSL i żadne działanie Przewodniczącego nie ma wpływu na przekonania poszczególnych radnych. Zaznacza, że każdy został wybrany z odpowiedniej listy, Pan Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki też, raz z Samoobrony, raz z SLD. Zdaniem Radnego Krzysztofa Świadka nie można stawiać Przewodniczącemu zarzutu, że kogokolwiek upolitycznia. Zaapelował, do radnych opozycyjnych by rozważyli wszystkie za i przeciw przy podejmowaniu decyzji. Podkreślił, że nie spotkał się z sytuacją żeby Przewodniczący nie zwołał przerwy na wniosek Przewodniczącego, któregokolwiek z Klubów.

Radna Henryka Piwowar oświadcza, że nigdy nie była wrogo ustosunkowana do kogokolwiek i że jest wrażliwa na niesprawiedliwość. Dodaje, że dowiedziała się od innych radnych, że jej kolega z Rodziny Polskiej nie był dopuszczony do pracy w żadnej Komisji w poprzedniej kadencji. „Dopiero moje tu przyście spowodowało, że każdy radny ma pracę w swojej komisji”. Dodała: „na początku dałam dwa ostrzeżenia przewodniczącemu i może one sprawiły, że umiejętniej podchodził do człowieka”. Dodała, że zbulwersował ją fakt, iż przewodniczący miał ekspertyzę już 2 lutego a sesji nie zwołał. Dodał, że nie widzi żadnych przeszkód by kto inny był przewodniczącym przez kolejne 2 lata. „Może się należy odpoczynek dla Pana, bo to nie jest łatwa funkcja.” – zakończyła radna Henryka Piwowar.

Radny Krzysztof Damięcki zauważa, że Przewodniczący Adam Kopczyński prosił na początku o kulturę wypowiedzi, a sam na początku zaczął podnosić głos. Dlaczego Pan mówił, że my przyszliśmy do pana i Pana szantażowaliśmy. Nie raz przychodziliśmy do Pana z informacjami, że źle się dzieje, że nie jesteśmy informowani o zamierzeniach jakie obiekty o znaczeniu społecznym są planowane. Zaznacza, że gdy przyszedł do Przewodniczącego z Radnym Ryszardem Walczakiem to Przewodniczący Adam Kopczyński spytał „czy Wam Pan Bóg rozum odebrał”. Stwierdził, że przy 24% bezrobociu, nie można nie reagować na kolejne budowy supermarketów. Zwracając się do radnych z PSL zauważył, że każdy z obecnych na sali kupców zainwestował pewne środki i tworzy miejsca pracy. Dodał, że padają pod jego adresem zarzuty, że handlował mięsem z supermarketami, odparł, że handlował, ale musiał to robić gdyż odbiorcy Polscy wykuszali się, na skutek krótkowzrocznej polityki samorządów, oddającej rynki zbytu za nic. Dodał, że jako pierwszy sprzeciwił się 4,5 % bonusu od obrotu. „Panie Adamie, Pan prowadzi zakład i pan wspomaga obcy kapitał, korporacje zagraniczne, wstyd Panie Adamie. Ja tworzyłem waszą koalicję, a Wyście mnie zawiedli, okłamaliście mnie. Tu koleżanka

Wujkowska występowała, też w Makro pracowała i pracuje, nie udawać, że jesteście pravicowcami i patriotami. Przyszedł czas prawdy. Panie starosto, Pan na Komisji Rewizyjnej przyszedł i mówił takie słowa: że kupcy sami kupują w supermarketach, a później sprzedają w Wołominie”. Pan zaczyna bronić i rozpowszechniać informacje, że dobrze, że ten Kaufland będzie. Nie chce dokuczać staroście ani Wielkiej Trójcy, ale oddajcie sprawiedliwość, nie udawajcie, że nie ma problemu bo jest i to wielki. Ja tworzyłem tą koalicję przyznaje się do błędu, ale kiedy zrozumiałem, że zło czynią, zareagowałem, ale obecny przewodniczący ubliżył mnie mówiąc, że Pan Bóg mnie rozum odebrał, a teraz mówi, że ja szantażystą jestem, wstyd Panie przewodniczący.” – zakończył radny.

Przewodniczący Adam Kopczyński odparł, że dokładnie pamięta okoliczności w których powiedział, że radnym Pan Bóg rozum odebrał. Informuje, że po paszkwilu, który radni napisali na Starostę w którym podważali jego patriotyzm, istotnie powiedział takie słowa. W takim kontekście, że te działania z pewnością odbiją się na tychże radnych. Co do oświadczeń majątkowych, to jeżeli ktoś w oświadczeniu pisze, że pracuje a nie pracuje to dla mnie jest to kłamstwo, sprawa jest albo czarna albo biała. Poprosił o zakończenie dyskusji, która i tak niczego nie wnosi.

Radna Hanna Wujkowska poinformowała, że pracuje jako lekarz w Makro, gdyż tam też pracują Polacy, którzy muszą mieć opiekę medyczną.

Radny Krzysztof Leś prosi by nie rozstawać się z niesmakiem, gdyż przez 2 lata jakoś Rada pracuje. Zaznacza, że poziom absurdu sięga zenitu. Zaznacza, że najlepiej byłoby gdyby w miejscu Kauflandu nadal funkcjonowała Huta i były miejsca pracy. Dodał, że nie można robić sądu nad przewodniczącym, z którym on pracuje już od 6 lat. Zaznaczył, że każdy może dokonać osądu w drodze głosowania. Składa wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki zgłasza wniosek przeciwny co uzasadnia następująco: „Skoro radnych się obraża to trzeba dać im możliwość obrony. Pani Wujkowska to jako lekarz w Makro to chyba reguluje oddawanie moczu przez pracowników, żeby nie musieli siedzieć w pampersach. Jestem naprawdę dowartościowany jeśli Państwo mnie obrażacie, naprawdę. Co ja źle zrobiłem w oświadczeniu majątkowym?? Na mój wniosek została informacja złożona, w ogóle w tej sprawie. Czyli sam jestem winien, jak powiedział przewodniczący, sam żądałem ogłoszenia tego. Napisałem w rubryce zatrudnienie Starostwo Powiatu Wołomińskiego – radny. Wiadomo, że radny nie jest stanowiskiem tylko jest ten. Biorę te same pieniądze, diety co państwo, a mniejsze niż pan przewodniczący, członkowie zarządu i Przewodniczący Komisji – mniejsze od Was biorę. Aktywny jestem tego nikt mi nie odbierze. Pani radna Wujkowska w wywiadzie w „Mojej Gazecie Regionalnej” stwierdziła, że pracuje w Makro...”

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski przerywa i prosi o uzasadnienie wniosku przeciwnego.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki kontynuuje: „Radna Wujkowska wyleciała z dyrektora Ośrodka Zdrowia w Zielonce z powodu właśnie tego, że pracowała w Makro i Burmistrz Zielonki ją zwolnił. To pani zrobiła błąd i pani oszukała. Jeśli jeszcze pokazujemy panie przewodniczący sprawozdania majątkowe, proszę pokazać pismo Wojewody, które Pan ukrył i które ja znalazłem w teczce, i Pan wyciągnął, który wykazał błędy w Pańskim sprawozdaniu, gdzie pan nie załączył PIT-u, wykazując swoje dochody. I to

jest błąd, i ja wszystkim państwu skseruje i pokażę moje sprawozdanie i sprawozdanie pana Przewodniczącego. Pańskie oszczerstwa są obrzydliwe i jeszcze jedna rzecz, po prostu naprawdę, ja się powtórzę, ale atakowanie mnie przez Państwa mnie dowartościowuje. A błędy w sprawozdaniach, jeśli ja popełniłem błąd wpisując w miejscu zatrudnienia „Starostwo Powiatu Wołomińskiego – radny” to co mam wspólnego z Panem, kiedy Pan nie załączył PIT-u, co Wojewoda wskazał w piśmie które pan ukrył, i Pani Wujkowska, która nie wykazała, że pracuje w Makro, za co została zwolniona przez Burmistrza Zielonki. Obrzydliwe metody, naprawdę obrzydliwe metody.” – zakończył radny Mariusz Czajewicz-Nowacki.

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski stawia pod głosowanie wnioski o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Za jego przyjęciem opowiedziało się 17 radnych, 2 radnych było przeciwnych, 6 radnych wstrzymało się od głosowania. Wniosek został przyjęty.

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski wnioskuje o powołanie 3-osobowej Komisji skrutacyjnej.

Za przyjęciem wniosku opowiedziało się 24 radnych, 1 radny był przeciwny, nikt nie wstrzymał się od głosowania. Wniosek został przyjęty.

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski prosi o zgłaszanie kandydatów do Komisji skrutacyjnej.

Radny Ryszard Walczak zgłasza kandydaturę radnego Krzysztofa Damięckiego.

Radna Hanna Wujkowska zgłasza kandydaturę radnego Tomasza Paciorka.

Radna Henryka Piwowar zgłasza kandydaturę radnego Roberta Perkowskiego.

Radna Elżbieta Główka zgłasza kandydaturę radnego Mirosława Jusińskiego.

Wszyscy zgłoszeni wyrażają zgodę na kandydowanie.

Wobec zgłoszenia 4 kandydatów Przewodniczący Tadeusz Wiśniewski zgłasza wniosek by w głosowaniu zwiększyć liczbę członków Komisji Skrutacyjnej do 4 osób.

Za przyjęciem wniosku opowiedziało się 24 radnych, nikt nie był przeciwny, 2 osoby wstrzymały się od głosowania. Wniosek został przyjęty.

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski informuje, że do składu Komisji Skrutacyjnej zgłoszeni zostali radni: Krzysztof Damięcki, Mirosław Jusiński, Tomasz Paciorek i Robert Perkowski. Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski pyta kto z radnych jest za zaproponowanym składem Komisji.

Za przyjęciem składu Komisji opowiedziało się 23 radnych, nikt nie był przeciwny, 2 osoby wstrzymały się od głosowania. Skład Komisji został przyjęty.

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski ogłasza 10 minut przerwy.

/ 10 minut przerwy/

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski informuje, że na sali znajduje się 28 radnych i tylko tyle kart do głosowania może zostać przygotowanych.

Radny Krzysztof Damięcki oznajmia, iż w przerwie ukonstytuowała się Komisja Skrutacyjna i on został wybrany jej przewodniczącym. Informuje, że przygotowano 28 kart do głosowania i na każdej karcie znajdują się 3

opisane kratki, głosowanie zaś polega na postawieniu krzyżyka w jednej z nich. Postawienie krzyżyka w więcej niż jednej kratce powoduje nieważność głosu, podobnie jak nie postawienie krzyżyka.

Radny Robert Perkowski odczytuje § 27 Statutu Powiatu Wołomińskiego opisujący zasady głosowania, treść uchwały nad którą radni będą głosować oraz opisuje wygląd karty do głosowania.

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski prosi Komisję Skrutacyjną o przystąpienie do głosowania.

Radny Krzysztof Damięcki informuje, że urna jest gotowa i wyczytani radni będą podchodzić, otrzymywać karty do głosowania, oddawać głos a następnie wrzucać kartę do urny.

Po przeprowadzeniu głosowania Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski ogłasza 10 minut przerwy.

/ 10 minut przerwy/

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski prosi Komisję Skrutacyjną o odczytanie protokołu z głosowania.

Radny Krzysztof Damięcki odczytuje protokół stwierdzając, że Radny Adam Kopczyński, nie został odwołany z funkcji Przewodniczącego Rady Powiatu Wołomińskiego

/protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi załącznik do niniejszego protokołu/

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski dziękuje przewodniczącemu Komisji Skrutacyjnej za sprawne przeprowadzenie głosowania.

Punkt 7 Sprawozdanie przewodniczącego komisji z realizacji rocznego planu kontroli za 2004 r.

Wiceprzewodniczący Tadeusz Wiśniewski po przejściu do tego punktu pyta o którą Komisję chodzi wnioskodawcom. Oddaje równocześnie prowadzenie obrad Przewodniczącemu Adamowi Kopczyńskiemu.

Przewodniczący Adam Kopczyński dziękuje za dotychczasowe prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Tadeuszowi Wiśniewskiemu. Prosi wnioskodawcę o doprecyzowanie punktu, gdyż domyśla się on, że chodzi o Komisję Rewizyjną.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki informuje, że tylko Komisja Rewizyjna przedstawia sprawozdanie z realizacji rocznego planu kontroli.

Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Marianna Marchewka informuje, że Komisja rewizyjna składa roczne sprawozdanie ze swojej działalności łącznie z wnioskiem o absolutorium.

Radny Grzegorz Grabowski pyta Przewodniczącego, kto był inicjatorem wprowadzenia tego punktu.

Przewodniczący Adam Kopczyński odpowiada, że inicjatorem była grupa 9 radnych żądających zwołania sesji w tym także radny Grzegorz Grabowski.

Radny Grzegorz Grabowski pyta z czego wynika stanowisko Pani Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, że sprawozdanie przedstawia na sesji absolutorijnej.

Przewodniczący Adam Kopczyński odpowiada, że § 46 pkt Statutu mówi o tym bardzo precyzyjnie.

Radny Grzegorz Grabowski dziękując zauważa jednak, że sprawozdania z kontroli powinny być przyjęte bezpośrednio po przeprowadzeniu kontroli. Jednakże takie sprawozdania nie były przyjmowane, wobec czego takiego punktu nie powinno być w ogóle.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki oświadcza, że to że Statut w jednym punkcie mówi, że Sprawozdania składa się równocześnie z wnioskiem o udzielenie absolutorium, nie oznacza, że Komisja Rewizyjna na każde żądanie Rady ma nie złożyć sprawozdania ze zrealizowanej już części kontroli. Tym bardziej że po każdej kontroli musi bezzwłocznie zostać przedstawiony radzie. Radny zaznacza, że od początku kadencji żaden protokół, nie został przedstawiony Radzie w związku z czym używanie twierdzeń, że sprawozdanie składa się tylko na sesji absolutoryjnej jest nieuprawnione, gdyż na każdej sesji komisja zobowiązana jest przedstawić radzie sprawozdanie, ze zrealizowanej części zaplanowanych kontroli. „Proszę nie manipulować” – zakończył radny.

Przewodniczący Adam Kopczyński, zaznacza, że wyraźnie jest powiedziane kiedy Komisja Rewizyjna ma obowiązek składać sprawozdania. Zaznacza, że dziś nie ma tego sprawozdania i dziś go nie będzie. Zamyka dyskusję w tym punkcie.

Punkt 8. Interpelacje i zapytania, wnioski i oświadczenia.

Radny Grzegorz Grabowski ubolewa, że trzykrotnie nie udzielono mu głosu. Wobec czego oświadcza, że głosował za odwołaniem Pana przewodniczącego, przy czym nie brał pod uwagę żadnych dywagacji, które padały z ust radnych Czajewicza-Nowackiego i Damięckiego, gdyż jak zauważa otoczka pseudopolityczna go nie interesuje. Zaznacza, że dla niego też była to refleksja nad funkcjonowaniem Rady, nad procesowaniem, podejmowaniem decyzji i nad przepływem informacji pomiędzy zwykłym radnym, a Zarządem w czym widzi dużą rolę przewodniczącego. Komunikację tą określa jako w dużym stopniu niedoskonałą. Dodaje, że o istotnych rzeczach nie dowiaduje się wcale, bądź dowiaduje się z prasy, bądź ze strony internetowej. Zaznaczył, że radni nie mają możliwości wypowiedzania się na tematy istotne dla całej społeczności powiatu. Dodaje: „Panie Przewodniczący! Nie może być tak, że bierzę Pan oświadczenie Pana Czajewicza i mówi, że widzi albo białe, albo czarne, nic szarego. Jednocześnie nie przestrzega Pan, zapisanych prawem terminów przedstawiania jakichś dokumentów.” Dodaje, że nie można mówić, że jeden zapis w ustawie jest mniej ważny od innego. Radny porównuje to do wymogów terminowych jakie nakłada Ordynacja podatkowa. Dodaje że nawet jeśli procedury są niepotrzebne to skoro ustawodawca je zapisał, to należy starać się ich przestrzegać. Ubolewa, że nie miała miejsca merytoryczna dyskusja na temat funkcjonowania Rady w oparciu o Statut i zadania Powiatu.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki kieruje do starosty Pytanie: „Co z realizacją uchwały, podjętej jeszcze w poprzedniej kadencji, dotyczącej powołania ośrodka wodnego w Zielonce?” Dodaje, że obiecał kupcom zwrócić uwagę na zachowanie Pani Sekretarz, która: „w sposób bezczelny, tak to nazwali kupcy, są rozgoryczeni, kiedy ludzie nie mieli gdzie siedzieć, poprosili o krzesła, pani Domańska powiedziała słyszałem to, że oni nie byli zapraszani nie muszą siedzieć. Tylko są krzesła dla radnych i miejsca. Chciałem powiedzieć, że każdy mieszkaniec Wołomina, nie musi się anonować nikomu z nas tutaj, a tym bardziej Pani Sekretarz. Jeśli krzesła

są w Starostwie to powinny zostać przyniesione, żeby ktoś te kilka godzin mógł siedzieć, a nie stać. Dodał, że w najbliższych dniach złoży projekt uchwały o odebraniu Staroście dodatku specjalnego z uwagi na ostatnie zdarzenia. „Czy on przejdzie czy nie to się okaże. Ale uważam, że po tym jak Starosta oświadczył nam, że nie ma zdania na temat ekspertyzy, która jego obciąża to uważam, że nie tylko to że nie powinien być, a jeśli to się nie uda to przynajmniej dodatek specjalny powinien stracić.” Radny oświadcza: „Jeżeli dzisiaj nie udało się wyciągnąć konsekwencji politycznych, to może uda się wyciągnąć konsekwencje karne i administracyjne, o co będę bardzo zabiegał”.

W odpowiedzi na pytanie Starosta oświadcza, że nie powołano Ośrodka Sportów Wodnych.

Radny Krzysztof Damięcki zauważa, że obecny skład Komisji Rewizyjnej jest zbyt mały, i należy go natychmiast powiększyć przynajmniej do 10 osób by mogła ona wykonać zadania planu rocznego.

Radna Marianna Marchewka informuje, że Komisja rewizyjna wykonała cały plan kontroli i to w bardzo krótkim czasie. Zarzuciła radnemu Damięckiemu, że mówi on nieprawdę.

Przewodniczący Adam Kopczyński informuje, że podczas rocznego sprawozdania Komisji Rewizyjnej będzie czas na dyskusję na ten temat.

Radny Krzysztof Damięcki mówi, że miał na myśli planowane kontrole w 2005 r.

Przewodniczący Adam Kopczyński oświadczył: „Bardzo Państwu dziękuję za dzisiejsze głosowanie, zarówno tym którzy głosowali za tym żebym dalej przewodniczył tej Radzie, jak również tym, którzy dyscyplinując mnie i wytykając błędy wpłyną na to, że mam nadzieję, będę lepiej tę funkcję wypełniał. Koledzy wstrzymujący się od głosu, również zajęli w tej sprawie stanowisko. Dziękując wszystkim, chciałbym powiedzieć, że jestem zawsze do każdego dyspozycji. Postaram się jeszcze lepiej wypełniać obowiązki przewodniczącego. Jeszcze raz dziękuję za taki, a nie inny wynik głosowania.

Radny Ryszard Walczak upomniał się o przekazanie Komisji Finansowej ostatecznej decyzji wydanej na budowę marketu i ostatnich poprawek naniesionych w projekcie. Poprosił by przewodniczący tego dopilnował.

Przewodniczący Adam Kopczyński powiedział: „Panie przewodniczący Walczak, ja nie jestem od pilnowania i donoszenia czegoś do kogoś. Uważam, że Starosta powinien to Panu udostępnić, nie zamierzam występować w roli gońca.”

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki przypomina przewodniczącemu, że zgodnie ze Statutem wszystkie interpelacje i zapytania przechodzą przez przewodniczącego i on nadaje im bieg. Zdaniem radnego głos Radnego Ryszarda Walczaka jest wnioskiem Komisji Finansowej, która oczekuje od przewodniczącego wyegzekwowania odpowiedzi starosty.

Przewodniczący Adam Kopczyński zauważa, że właśnie tak zawsze skrupulatnie postępuje i dodaje, że zgodnie ze Statutem interpelacje składa się na piśmie.

Radna Henryka Piwowar zauważa, że przewodniczący jest przewodniczącym wszystkich radnych i skoro Przewodniczący Komisji Finansowej zwrócił się do niego z prośbą to powinien on pośredniczyć w rozmowach z Zarządem.

Przewodniczący Adam Kopczyński prosi o złożenie interpelacji zgodnie ze Statutem.

Radny Ryszard Walczak powiedział: „Zwracam się publicznie z prośbą do Starosty o Wydanie tych dokumentów, jeśli nie ma on nic do ukrycia”.

Radny Krzysztof Damiński zwraca uwagę, że Przewodniczący Adam Kopczyński nie okazuje oznak poprawy. Zdaniem Radnego przewodniczący powinien organizować, prace radnych którzy się do niego zwracają, a nie skłócać ich ze sobą.

Radny Grzegorz Grabowski, prosi by przestać się zajmować tą nieszczęsną inwestycją i zostawić ją organom administracji wyższego szczebla i prokuraturze. Zaproponował, by zająć się sprawami, które przez 2 lata, ani razu na sesji nie stawały, chociażby problemami służby zdrowia, bezrobociem, sytuacją socjalną mieszkańców, rozwojem turystyki w powiecie. Radny powiedział, iż ma wrażenia ze temat Kauflandu będzie jeszcze wracał, zaproponował by potraktować go jako przeszłość.

Radny Robert Perkowski zadał pytanie Wicestarście Grzegorzowi Dudzikowi czy Regulamin wynagradzania nauczycieli, będzie przedstawiony na Komisji Finansowej, od czego podobno wicestarosta uzależniał konkretne informacje dotyczące kwot.

Wicestarosta Grzegorz Dudzik odparł, że nie ma możliwości nie konsultowania tej sprawy z Komisjami, gdyż jest to uchwała Rady Powiatu. Wyraził nadzieję, że już w tym tygodniu podpisany będzie protokół końcowy z rozmów oraz w połowie marca projekt uchwały przekazany zostanie Komisjom.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki pyta na jakim etapie jest realizacja wypłat stypendiów dla uczniów szkół ponad gimnazjalnych i studentów.

Wicestarosta Grzegorz Dudzik odpowiada, że w chwili obecnej nie jest podpisana jeszcze umowa z Marszałkiem Województwa. Dokumenty zostały już wysłane, wszystko jest przygotowane logistycznie i w tej chwili powiat czeka na zwrot podpisanej umowy i wtedy zwołana zostanie komisja Powiatowa.

Radna Henryka Piwowar pyta starostę ile wniosków o dofinansowanie z funduszy UE inwestycji powiatowych zostało złożonych, a ile z nich zostało pozytywnie zaopiniowanych na ten rok i następny.

Starosta Konrad Rytel odparł, że złożono 7 wniosków, na 2 z nich podpisane już są umowy, 2 czekają na przygotowanie umów, a 2 są zawieszane. Dodaje, że droga 634 jest drogą wojewódzką i Powiat nie starał się o dofinansowanie na nią, gdyż nie jest to jego własność.

Radna Henryka Piwowar zauważa, że starosta powinien wiedzieć czy wniosek samorządu województwa został zaakceptowany gdyż dotyczy drogi o dużym znaczeniu dla powiatu.

Starosta Konrad Rytel odpowiedział, że nie wie jaka jest decyzja Marszałka.

Radny Ryszard Walczak informuje, że 28 lutego zostanie wyłoniony wykonawca drogi 634, w tym roku ma być wykonana pełna dokumentacja. Zadanie to zostało w całości zaakceptowane do środków unijnych i będzie realizowane zadaniami. Zdaniem radnego jest szansa by inwestycja ta była realizowana od wiosny przyszłego roku. Odnośnie planowanej sygnalizacji świetlnej na ul. Legionów informuje, że uzyskał informację w Zarządzie Dróg

Wojewódzkich, że starosta po uzgodnieniach z samorządami lokalnymi musi wykonać tzw. koncepcję tych skrzyżowań. Radny dodał, że jest duża szansa na realizację tych zamierzeń.

Radny Mariusz Czajewicz-Nowacki złożył zapytanie jakie drogi i w jakich odcinkach były łatanie w roku 2003/2004, jakie firmy je wykonywały, jaki jest plan remontów na rok 2005, jakie są gwarancje w umowach z tymi firmami. Radny dodał, że widział jak pracownicy ZDP łatali dziury poprzez sypanie suchej kruszonki asfaltowej do dziury i przyklepywanie jej łopata. Zdaniem radnego tak w większości wygląda łatanie dziur w powiecie, zaś gorący asfalt kładziony jest bezpośrednio na piasek, co jest wymywane przy drugim przejeździe samochodu.

Radny Grzegorz Grabowski informuje, że Grupa Partnerska Cudu nad Wisłą, do której przestąpił także samorząd powiatowy, wybrała swój Zarząd. Ponadto informuję, że grupa postanowiła zająć się w najbliższym czasie oznaczeniem szlaków rowerowych oraz zagospodarowaniem terenów w Ossowie. Chętnych do pracy w Grupie Partnerskiej prosi o kontakt.

Radny Edward Olszowy apeluje by dopilnować rozwiązania przez inwestora problemów komunikacyjnych wokół Kauflandu, do czego inwestor się zobowiązał. Radny zaznaczył, że nie chciałby aby problem ten spadł na samorząd gminny.

Wobec braku chętnych do dalszego zabrania głosu Przewodniczący Adam Kopczyński zamknął sesję. Była godzina 22.40.

Protokołował:

Filip Rzewski

Przewodniczący

**Rady Powiatu Wołomińskiego
Adam Kopczyński**

Załączniki:

1. Lista obecności radnych.
 2. Wniosek 9 radnych o zwołanie sesji wraz z porządkiem obrad.
 3. Ekspertyza techniczna dotycząca zgodności wykonywanej inwestycji przy ul. Wileńskiej w Wołominie z wydaną decyzją na budowę.
 4. Projekt Stanowiska przygotowany przez Radnego Henryka Oleksiaka wraz z uzasadnieniem.
 5. Projekt uchwały w sprawie odwołania radnego Adama Kopczyńskiego z funkcji Przewodniczącego rady Powiatu Wołomińskiego wraz z uzasadnieniem.
 6. Protokół Komisji Skrutacyjnej z głosowania nad odwołaniem radnego Adama Kopczyńskiego z funkcji Przewodniczącego Rady Powiatu Wołomińskiego wraz z kartami do głosowania.
- Stanowisko Rady Powiatu Wołomińskiego z 25 lutego 2005 r. w sprawie przeprowadzenia postępowania sprawdzającego przez stosowne organy władzy administracyjnej oraz organy sprawiedliwości w zakresie zgodności inwestycji przy ul. Wileńskiej w Wołominie (budynek po byłej Hucie Szkła) z obowiązującym Prawem Budowlanym, innymi aktami prawnymi oraz decyzjami wymienionymi w ekspertyzie technicznej.